

Szyb Maciej w Zabrze

Edward WIECZOREK

Jednym z kilkadziesiątu obiektów Szlaku Zabytków Techniki województwa śląskiego jest Szyb Maciej w Zabrzu, będący częścią układu wentylacyjnego dawnej kopalni Concordia. Choć to budowla dopiero osiemdziesięcioletnia, wzbudza nie mniejsze zainteresowanie, jak jej ponadstuletnie towarzyszki, a swą wypiasowaną elewacją nadszybia, pomalowanymi konstrukcjami i uporządkowanym otoczeniem cieszy oczy i przyciąga licznych turystów.

Kopalnię Concordia zaczął budować Karol Łazarz Henckel von Donnersmarck ze świerklanieckiej linii rodu Donnersmarcków. W 1841 r. zgłębiono pierwsze szyby Karol i Julia, a już po dwóch latach wydobyto pierwszy węgiel. Niecałe dziesięć lat później Guido, syn Karola Łazarza, połączył Concordię z uruchomioną w 1850 r. kopalnią Michael. W tym samym czasie Guido Henckel von Donnersmarck zaczął też budować na gruntach Zabrze nowoczesną hutę i koksownię. W 1873 r. rodzina Donnersmarcków sprzedała swoje zakłady nowo utworzonej spółce akcyjnej Donnersmarckhütte A. G., w ramach której połączono zabrzańskie kopalnie węgla, hutę Donnersmarcka (późniejsza Huta Zabrze) i koksownię.

W 1874 r. wydobyte kopalni Concordia przekroczyło 130 tys. ton, ale dalsza eksploatacja wymagała pogłębienia szybów – początkowo do 235 m, a później do poziomu 575 m. Na początku XX w. Concordia była najnowocześniejszą kopalnią na Górnym Śląsku, m. in. już pod koniec XIX w. pojawiło się na niej elektryczne oświetlenie i lokomotywy ciągnące wagony z węglem, a w 1902 r. zainstalowano w niej pierwszą elektryczną maszynę wyciągową. W 1913 r. Concordia posiadała już dziewięć szybów: Concordia – 575 m, Julia – 255 m, Schmidt – 141 m, Wetter – 87 m, Karl – 67 m, Guido – 30 m, Grenz – 33 m, Michael – 60 m, Reden – 60 m.

Ostatnim został w 1922 r. szyb wentylacyjny West Schacht (Zachodni), który po II wojnie światowej nazwano Maciej na cześć patrona tutejszej parafii św. Macieja i dzielnicy Maciejów, założonej przez pioniera prywatnego górnictwa na terenie Zabrze – barona Macieja Wilczka. Szyb Maciej osiągnął głębokość 190 m i przekopem został połączony z poziomem 235 m. Szyb otrzymał dwubębnową elektryczną maszynę wyciągową firmy Siemens-Schuckertwerke wraz z przetwornicą w układzie Leonarda.

W czasie II wojny światowej zniszczono część budynków zespołu Szybu Maciej, zaś sama kopalnia została zalana z powodu wyłączenia zasilania pomp odwadniających wyrobiska. Wraz z odbudową po II wojnie światowej zespół został powiększony o stację uzdatniania wody, rozdzielnię, szatnię z łaźnią oraz o obiekty nowego wentylatora. Wyburzono też budynek najstarszej szatni i łaźni.

W 1951 r. Concordię połączono z kopalnią Ludwik, później jej szyby firmowane były przez KWK Rokitnica, Pstrowski, a na końcu – ZG Jadwiga. Szyb Maciej jeszcze do lat dziewięćdziesiątych pełnił rolę wydechowego szybu wentylacyjnego, poprzez który usuwano zużyte powietrze, oraz szybu wodnego, włączonego do Centralnego Zespołu Odwadniania Kopalń.

Kiedy w 1992 r. zapadła decyzja o likwidacji zespołu Szybu Maciej, od kopalni odkupiło go Przedsiębiorstwo Górnicze Demex, które po zaślepieniu szybu na głębokości 110 m przekształciło go w ujęcie wody pitnej i stację jej uzdatniania, za co Demex otrzymał w 2005 r. wyróżnienie w konkursie TECHNOŚLĄSK. W dobie likwidacji starych kopalń do gołej ziemi, ocalenie Macieja zasługuje ze wszechmiar na społeczne wyróżnienie.

Leżący przy ul. Srebrnej w Zabrzu Szyb Maciej jest objęty ochroną konserwatora zabytków i znajduje się na Szlaku Zabytków Techniki województwa śląskiego. Głównym i największym ele-

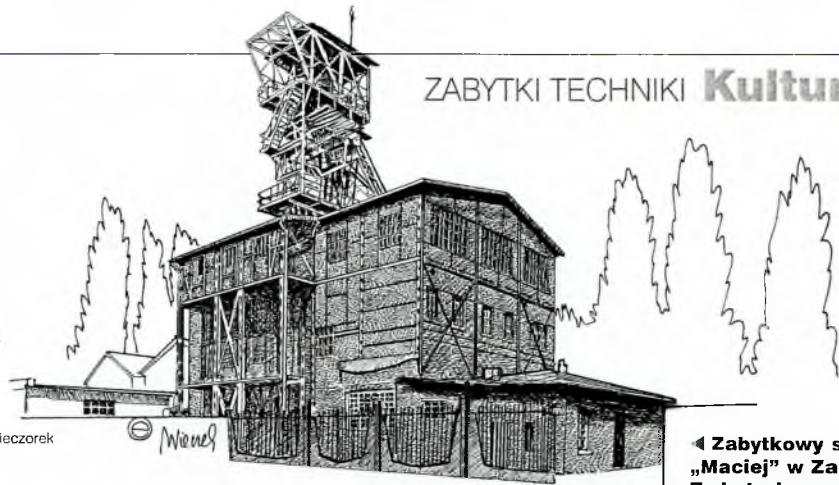
mentem należącym do pierwotnej struktury zespołu jest budynek nadszybia z integralnie z nim powiazaną wieżą wyciągową wys. 27 m. Do nadszybia przylegają budynki pomocnicze, m. in. nowego wentylatora z partią dyfuzorów, łaźni, szatni i portierni. W skład obecnego zespołu wchodzi dodatkowo inne obiekty powstałe po drugiej wojnie światowej: stacja uzdatniania wody, rozdzielnia oraz warsztaty, garaże i biura.

Budynki najstarszej części zespołu posiadają konstrukcję szkieletową wykonaną ze stali z nietynkowanym, ceglany wypełnieniem. W ich wnętrzu kryją się czynne jeszcze maszyny i urządzenia kopalniane. Jedną z największych atrakcji jest dwubębnowa maszyna wyciągowa firmy Siemens-Schuckertwerke. Dla turystów zrekonstruowano przy niej stanowisko maszynisty szybowego z szafą sygnalizacyjną, tachografem i szybowskazem z nieczynnego szybu Mieczysław. W jej sąsiedztwie umieszczona jest, równie leciwa jak sama maszyna, przetwornica. Maszyna jest nadal sprawna i zwiedzającym grupom demonstruje się jej działanie. Zwiedzający mogą także wejść na wieżę wyciągową i obejrzeć panoramę Zabrze z wysokości 24 m, a także skosztować czystej głębinowej, źródlanej wody, wypływającej z wnętrza zabytkowego szybu. Ogólnodostępne ujęcie wody, zainstalowane w ogrodzeniu zespołu Szybu Maciej, jest atrakcją dla mieszkańców Zabrze, którzy przyjeżdżają tu napełnić nią rozliczne kanistry i butelki.

W przyszłości dla zwiedzających otworzone zostanie dawne stanowisko sygnalisty z klatką wyciągową, zostanie im udostępnione wyrobisko górnicze, a w budynkach nadszybia powstanie galeria i lokal gastronomiczny.

Firma Demex nieodpłatnie umożliwia zwiedzanie zabytkowego zespołu Szybu Maciej pod fachową opieką, po wcześniejszym uzgodnieniu tel. (032) 271-24-49, 0609 643 061. **MM**

Rysunek: E. Wieczorek



◀ Zabytkowy szyb „Maciej” w Zabrzu. Zwiedzający mogą także wejść na wieżę wyciągową i obejrzeć panoramę Zabrze z wysokości 24 m